

Nro.

128.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 6go Czerwca 1797a

Gazety.

WŁOCHY.

Od granic Włoskich dnia 18. Maia.

Skoro tylko odebrano list od Jenerała Buonaparte pisany pod dniem 9. Kwietnia z Judenburg do Doży w Wenecyi, tak natychmiast Senat tamtejszy wydał Proklamacyą pod 15. Kwietnia, w której wyraził, że zawsze najwyższą zachowywał neutralność. Oświadczył

razem, że pismo drukowane pod imieniem Prowedytora *Batagia*, iakoby ten miał wzywać naród do powstania przeciw Francuzom, nie było od niego wydane, lecz od nieprzyjaciół Rzeczypospolitey. Poczym wysłał 2. Deputowanych do Jenerała *Buonaparte* z odpowiedzią. (Odpowiedź Senatu umieściliśmy w poprzedzającym Dzienniku.)

Jenerał *Buonaparte* nieprzyjął tych Deputowanych, i kazał podwoić wojenne operacye w Państwie Weneckim, poczym już wiadome zdarzenia pod *Weroną* nastąpiły. Zelecił także, ażeby Prowedytora *Batagia*, gdzieby się tylko znajdował, poymać i przywieść. Senat Wenecki wysłał powtórny Deputacyą do Jenerała *Buonaparte*; lecz ta nie była szczęśliwszą od pierwszej. Francuskie woyska weszły tym czasem do *Werony*, *Wincencyi*, *Padwy* i wszystkich innych miast, gdzie się tylko woyska Weneckie znajdowały lub iaki opór pokazał. Przez skombinowany marsz wielu kolumn, z których jedna przez *Friaul*, druga przez *Polesina* i *Rwigo*, a trzecia przez okolice *Werony* wkraçały cały kraj został zabrany i rozbro-

ie-

iony. Wszystkich urzędników ustanowionych od rządu Weneckiego wypędzono lub aresztowano, mieszkańców kraju rozbroiono, woyska w niewolę zabrano lub z służby oddalono, officerów zaś do zdęcia uniformów przymuszono. W Weronie osobliwie tych surowych użyto prawideł. Jak tylko Francuzi zostali panami tego miasta, tak natychmiast wydali obwieszczenie, w którem nakazali obywatelom pod karą śmierci odnosić wszelką broń do zamku. Obywatele *Carloto i Riva* komendantami miasta obrani zostali. Ci natychmiast wszystkich obwinionych o porwanie się na garnizon Francuski kazali aresztować. Woyska Francuskie niezwłocznie z *Werony* do *Wincency* się udały. Dnia 27. było już do 8000. ludzi w tém ostatniem mieście, którzy Deputacyą do nich wysłali z oświadczeniem, iż chcą przyjąć na posłuszeństwo i podległość im złożyć. Także i tam musiano wszelką broń oddać, która do zamków *Werony* odesłana została, a obywatela *Bissaro* komendantem miasta imieniem Rzeczypospolitey Francuskiej ustanowiono. Potym pomaszerowali Francuzi do *Padwy*, a
dnia

dnia 30. przednia ich straż była już w *Fusina* naprzeciw *Wenecyi*.

Z tych powodów Jenerał *Buonaparte* kazał ogłosić następujący Manifest dnia 3. *Maja* w *Palmanuova* wydaay:

„ W czasie, gdy Francuska armia znajdowała się na równinach *Styryi*, a *Włochy* w tyle iey pozostały, gdzie tylko kilka batalionów swoich zostawiła, rząd *Wenecki* postąpił sobie w następujący sposób: 1. Ten korzystając z rzeczzonego wyżej położenia *Francuzów*, uzbroił w sam *Wielki tydzień* 40,000. wieśniaków ziemi stałej, podzielił pomiędzy nich 10. reimentów *Dalmatów*, uorganizował różne korpusa i na rozmaitych miejscach one porostawiał, dla przecięcia komunikacyi między *Francuską* armią i iey ostatnią strażą we *Włoszech* pozostałą. 2. Ze stolicy Państwa posłano nadzwyczajnych *Kommissarzów*, amunicyi różnego rodzaju, ręczney broni i wielką liczbę armat do ziemi stałej, aby uorganizowanie uzupełnić. 3. Na teyże stałej ziemi otrzymały te tylko osoby szczególniejsze zaufanie rządu, które się przez szaloną nienawiść ku *Francuzom* dystyngwowały. Między innemi wypuszczono

no na wolność 14. osób w *Weronie*, które poprzednio *Prowedytor Prioli* za to do więzienia wtrącić był rozkazał, iż knowały spiski do wyrznięcia Francuzów. 4. Na wszystkich publicznych miejscach i w gościnnych domach miasta *Wenecyi* byli Francuzi prześladowani, szkalowani i nayniegodziwiej krzywdzeni; nazywano ich *Jakobinami*, zabóycami *Króla* i *Ateistami*, tak dalece, iż byli przymuszani do opuszczenia *Wenecyi*, gdzie im powrotu zabroniono. 5. *Polspółstwo w Padwie, Wicencyi i Weronie* zostało wezwane do ięcia się broni, wspierania różnych korpułów i do odnowienia *Sycylijskich Niezporów*. 6. *Xięza* pobudzali zambon lud do powstania przeciw *Francuzom*, chociaż jest naypewniejszy rzeczą, iż *Xiędz* w tém kraju nic innego opowiadać nie może, tylko to, co rząd chce. Po wszystkich miastach rozrzucano drukowane paszkwile i inne czerniące i do oburzenia ludu służące pisma; gdy iednak w tem państwie tylko na rozkaz rządu drukować się zwykło. 7. Wszystko zdawało się sprzyjać wiarołomnym układom rządu, iuż wszędzie lała się krew *Francuzów*, iuż
wszy-

wszystkie transporty, Kuryerowie i inne potrzeby do armii Francuskiej wzięte przeymowane. 8. W *Padwie* Szefa batalionu z 2. innymi Francuzami zamordowano; w *Castigliano di Mori* byli nasi żołnierze rozbroieni i zabici, a na drogach publicznych prowadzących z *Mantui* do *Legnago*, a z *Cassano* do *Werony* liczyliśmy przeszło 200. zabitych współbraci. 9. Dwa Francuskie bataliony marzerujący do armii w Niemczech były w *Thiari* od iedney Diwizyi armii Weneckiej tamowane, i niemogły w przódy udać się w dalszą podróż, dopóki tych wiarolomnych przyiaciół nie wybiły. 10. W *Valeggio* była druga, a w *Defenzano* trzecia bitwa; wszędzie zwyciężyły nasze szczupłe woyska, gdyż tylko z zbóycami miały do czynienia. 11. W Poniedziałek Wielkonocny w *Weronie* w śród bicia w dzwony, wszyscy Francuzi zamordowani zostali; nieoszczędzano nawet chorych po szpitalach i po drogach publicznie zabiano, a od tyfiącznych razów poległych współbraci w rzekę *Etsch* wrzucano. Więcej 400. Francuzów utraciło w tym dniu życie. 12. Przez 8. dni wciąż trzymała Wenecka

cka armia 3. zamki Werony w oblężeniu; lecz iey armaty były z bagnetem w ręku opanowane i z bateryi wzięte, nędzni zupełnie zbici zostali i 3,000. zabraliśmy w niewolę, między któremi kilku Jenerałów się znajdowało. 13. Dóm Konsula Francuskiego w Zante w Dalmacyi został spustoszony i spalony. 14. Okręt Wenecki, który kilka Austryackich wojennych okrętów konwoiował, strzylał do Francuskiej Korwety *la Brune*. 15. Francuski statek, *Zbawiciel Włoch* zwany, mający na sobie 4. małe działa i do 40. ludzi ekwipażu, w samym porcie Weneckim na rozkaz Senatu zatopiony został. Młody i mężny kommandant tego statku, *Laugier*, skoro się od fortecy i galery Admiralskiej oddalił (od których iednak ledwie na wystrzał z pistoletu był odległy) a widząc niebezpieczeństwo, kazał maytkom w tył okrętu się udać, sam zaś stanął na przedzie chcąc zawzitych uspokoić Wenetów; lecz ci wystrzeliwszy do niego kartaczami odieł mu życie. Tu dopiero rzucili się Francuzi w wodę i płyneli ku wysokości morskiej; ale żołnierze tej Rzeczyposp.

spolitey wsiadłszy na 6. szalup, uganiali się za temi nieszczęśliwemi, i pływających siekierami zabiłali. Jeden tylko człowiek, który już wielu ranami był okryty i zupełnie od się opuszczony, gdyż z wszech stron krew się z niego lała, miał przecie szczęście dostać się na ląd i uchwycić drzewa pod zamkiem nadportowym będącego; ale Komendant tegoż rzuciwszy sam potężną kłodę na nieszczęśliwego, ubił go na miejscu.
